



**17 lipca 2018**

### LOKALNE

#### **GAZETA WYBORCZA. DUŻY FORMAT**

##### **Pierwszy Marsz Równości w Częstochowie (s. 8)**

Marsz Równości zyskał wielu zwolenników jak i przeciwników.

#### **WYBORCZA.PL**

##### **Droga rowerowa z Częstochowy do Mstowa oficjalnie otwarta.**

##### **"Historyczna chwila"**

Historyczna, bo dla Mstowa to pierwsza taka inwestycja. Częstochowa już realizuje kolejną.

<http://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,84749,23676834,droga-rowerowa-z-czestochowy-do-mstowa-oficjalnie-gotowa-historyczna.html>

#### **DZIENNIK ZACHODNI**

##### **Studenci z nagrodą za skonstruowanie łazika marsjańskiego (s. 9)**

Studenci Politechniki Częstochowskiej zostali wyróżnieni Polską Nagrodą Inteligentnego Rozwoju za skonstruowanie łazika marsjańskiego, który wygrał zawody w USA.

##### **Rowerem miejskim, można pojechać nawet na Jurę (s. 9)**

Z Częstochowy można już wygodnie, ścieżką rowerową, wyjechać na Jurę. Pierwsza taka trasa wjedzie do gminy Mstów.

#### **ŻYCIE CZĘSTOCHOWY I POWIATU**

##### **Wreszcie doczekają się parkingu i placu zabaw (s. 2)**

Miejski Zarząd Dróg i Transportu ogłosił przetarg nieograniczony na budowę parkingu oraz placów zabaw przy ul. Perepeczki, czyli łączniku ul. Staszica z ul. Kilińskiego. Oferty można składać do 26 lipca.

##### **Nowy plener fotograficzny (s. 2)**

Częstochowa organizuje nowy plener fotograficzny, którego efekty będą wykorzystywane w promocji gospodarczej i inwestycyjnej miasta. W przemysłowe tereny miasta ruszają członkowie Jurajskiego Fotoklubu.

##### **Spacery, spotkania, rekreacja w ścisłym centrum (s. 2)**

Miasto rozpisało przetarg na wykonanie pierwszego etapu prac związanych z utworzeniem Promenady Śródmiejskiej.



### WCZESTOCHOWIE.PL

#### **Miasto planuje rozbudowę ul. Korfantego w strefie ekonomicznej**

Częstochowa wciąż inwestuje w infrastrukturę drogową służącą lepszemu skomunikowaniu specjalnych stref ekonomicznych.

<http://wczestochowie.pl/artukul/30875,miasto-planuje-rozbudowe-ul.-korfantego-w-strefie-ekonomicznej>

#### **Pomnik Jerzego Kuleja ma stanąć u zbiegu ul. Piłsudskiego z I Al. NMP. Stowarzyszenie rozpoczęło zbiórkę pieniędzy**

Znany częstochowski artysta rzeźbiarz Jerzy Kędziora przedstawił projekt pomnika legendarnego polskiego boksera, dwukrotnego złotego medalisty igrzysk olimpijskich Jerzego Kuleja.

<http://wczestochowie.pl/artukul/30870,pomnik-jerzego-kuleja-ma-stanac-u-zbiegu-ul.-pilsudskiego-z-i-al.-nmp.-stowarzyszenie-rozpoczelo-zbiorke-pieniedzy>

### RADIOJURA.COM.PL

#### **Częstochowski teleopiekun doceniony**

Częstochowski projekt świadczenia usług teleopieki znalazł się w gronie laureatów III edycji konkursu „Złota Księga Dobrych Praktyk na rzecz Społecznego Uczestnictwa Osób Starszych”.

<https://www.radiojura.pl/czestochowski-teleopiekun-doceniony.html>

### TV. ORION

#### **Teściowa Śpiewa w Alejach**

Na Placu Biegańskiego odbył się kolejny koncert w ramach programu „Aleje tu się dzieje”. Tym razem przez częstochowską publicznością, wystąpił duet „Teściowa Śpiewa”.

[http://www.tvorion.pl/index.php?action=show\\_news&idNews=25477](http://www.tvorion.pl/index.php?action=show_news&idNews=25477)



## DF Pierwszy Marsz Równości w Częstochowie



Dominik i Małgorzata zorganizowali pierwszy w Częstochowie Marsz Równości. Przyšlo ponad 600 osób



Małgorzata Mróz była gimnazjalistką, gdy w 2012 roku gruchnęła wieść: Częstochowa, miasto z Jasną Górą, chce z miejskiej kasy dopłacać do in vitro. Jako pierwsze miasto w Polsce! Nikt się wcześniej na to nie powazył.

– No, jednak fajnie to moje miasto – pomyślała Małgorzata. – Harabald Zdrada! – oburzyli się przedstawiciele stowarzyszeń katolickich, gdy na sesji rady miasta radni wpisali pieniądze na in vitro.

Kuria metropolitalna oburzyła się na polityków, którzy „za ważką cenę chcą dofinansowywać zabiegi in vitro, które są niepewne, kosztowne i nieetyczne”.

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży protestowało, bo „nie godzi się, by cud, jakim jest bez wątpienia życie człowieka, powstawał w wyniku eksperymentu”.

Lokalny poseł PiS Szymon Gutwira również grzmiał, że taka decyzja radnych „otwiera furtkę przed rewolucją kulturową, która obróci Polskę w żwir”.

Częstochowa od sześciu lat dopłaca, najpierw małżeństwom z Częstochowy, teraz także parom żyjącym w wolnych związkach, do leczenia niepłodności. Urodziło się dzięki temu 30 małych częstochowian, kolejna szóstka jest w drodze, ale może być więcej, bo trwa tegoroczna edycja programu. 78 procent mieszkańców Częstochowy popiera miejskie dopłaty do in vitro. W żadnym innym polskim mieście to poparcie nie jest tak wysokie.

Mróz była w liceum, gdy w 2016 roku gruchnęła kolejna wieść: PiS chce drastycznie zaostrzyć restrykcje już ustawie antyaborcyjną, a kobiety skazywać na wiezienie, nawet jeśli do usunięcia ciąży skłoniłoby je nieodwracalne uszkodzenie płodu.

Znała już wtedy Dominika Puchałę, chodziła do tej samej klasy w częstochowskim Liceum im. Słowackiego, wspierali też Partię Lewicową. Włączyli się w organizację częstochowskiego „czarnego protestu” w październiku 2016 roku, na który przyszedł tłum.

Dyrektorka szkoły zarządziła Małgorzacie, że namawia koleżanki i kolegów na wagar, bo udołowania wzor zwolnienia, które mogłyby podpisać rodzice. Dominikowi miała za złe wpis, że sżuka bogatego chłopaka.

– A co, gdybym był pjeźny? – pyta Dominik. – Byłbyś miał obniżone sprawowanie – słyszy.

– Bo Częstochowa taka jest – mówią zgodnie. – W powszechnej opinii tradycyna, konserwatywna i religijna. Ci, którzy tacy nie są, boją się do tego przyznać. Duchowa stolica Polski „zobowiązuje”.

A jednak nie.

Jesienią ubiegłego roku Jolanta Urbańska, częstochowska radna PO i liderka stowarzyszenia Demokratyczna RP, chce zamówić na Jasnej Górze mszę za Polskę wolną od faszyzmu. – Mszy nie będzie, bo w Polsce nie ma faszyzmu – uzyskuje odpowiedź od zakonniczki przyjmującej intencje mszalne. A młodzież narodowa słyszy podczas kazania, że polski katolik musi być nacjonalistą.

Na nic słowa biskupa Krzysztofa Zadarko z Rady ds. Migracji, Turystyki i Pielgrzymek, który w imieniu Episkopatu poucza, że „nacjonalista nie jest patriotą” albo że „sanktuaria nie mogą być miejscem manifestowania nienawiści względem grup politycznych, społecznych lub etnicznych”.

– A Częstochowa? – pyta Dominika. – Też powinien pójść marsz.

Najlepiej aleją Najświętszej Maryi Panny, którą podążają pielgrzymi do klasztoru. To główna ulica w ponad 200-tysięcznym mieście, jego serce. Naturalna trasa różnych marszów i protestów – postanawiają. Chcą zrobić marsz dla przedstawicieli środowisk LGBT+, osób z niepełnosprawnościami, migrantów, pracowników i pracownic seksualnych, reprezentantów innych wyznań niż katolickie. Bo należy im się przestrzeń także w Częstochowie.

7 lipca swój pierwszy Marsz Równości urządziła Opole, tydzień wcześniej Rzeszów.

Dominik i Gosia chcą 8 lipca. Nie wiedzą, że w Częstochowie tego dnia będzie pielgrzymka Radia Maryja. Zresztą w Częstochowie co dzień są jakies pielgrzymki.

Chcą, by ich marsz przeszedł miastem aż do stopu Jasnej Góry – by pokazać ojcom paulinom, którzy chętnie w tym miejscu witają nacjonalistów, że to miejsce należy nie tylko do nich.

### „Pilnujcie Polskę!”

Co roku w styczniu paulini witają „Patriotyczną pielgrzymkę kibiców”. Nazywają ich „bohaterami XXI wieku”, prawdziwymi patriotami.

„Prawdziwi patrioti” najpierw się modlą, święcą szaliki, a po zmkroku u stopu narodowego sanktuarium urządzają racowisko. Są cętyckie krzyże, transparenty: „White Unifiaed” (z dodatkowym „a”, bo to łbicie Unii Tamów), „Uwolnić Janusza Walusia!” (który w RPA odsiaduje wyrok za zamordowanie czarnoskórego działacza walczącego z apartheidem).

W tym roku nacjonalisci usłyszeli od ks. Jarosława Wąpowska, organizatora jasnogórskich spotkań „Pilnujcie Polskę!”. Jego słowa traktują poważnie i przeganiają spod Jasnej Góry „gorszy sort” obywateli, który przyszedł z transparentem: „Nienawiść to nie chrześcijaństwo”.

Od 2014 roku na Jasną Górę przyjeżdża też „młodzież narodowa”: wszechpolacy, ONR, Ruch Narodowy. – Macie wiele do zrobienia w naszej ojczyźnie – słyszą od paulinów, a młodzież w murach klasztoru wykrzykuje: „Śmierć wrogom ojczyzny! Polska dla Polaków! Nacjonalizm idzie!”.

W tym roku przeciw pielgrzymce nacjonalistów na Jasną Górę protestowali naukowcy,

działacze polityczni i społeczni oraz autorzyty życia publicznego. Odpowiedzi udzielił im przeor Jasnej Góry ojciec Marian Waligóra: „Sanktuarium jest dla wszystkich”.

A jednak nie.

Jesienią ubiegłego roku Jolanta Urbańska, częstochowska radna PO i liderka stowarzyszenia Demokratyczna RP, chce zamówić na Jasnej Górze mszę za Polskę wolną od faszyzmu. – Mszy nie będzie, bo w Polsce nie ma faszyzmu – uzyskuje odpowiedź od zakonniczki przyjmującej intencje mszalne. A młodzież narodowa słyszy podczas kazania, że polski katolik musi być nacjonalistą.

Na nic słowa biskupa Krzysztofa Zadarko z Rady ds. Migracji, Turystyki i Pielgrzymek, który w imieniu Episkopatu poucza, że „nacjonalista nie jest patriotą” albo że „sanktuaria nie mogą być miejscem manifestowania nienawiści względem grup politycznych, społecznych lub etnicznych”.

### Miasto otwarte?

Gabriel ma 27 lat. Jest gejem. Wysoki, szcypy i przystojny brunet. Nazwiska nie podaje ze względu na rodziców. Wiedzą, ale boją się, co powiedzą znajomi, gdy też się dowiedzą. Nie wiadomo, czy by się od nich nie odwrócili.

Kiedys szedł ulicą w Częstochowie z tężową przyjaciółką przy bliźnie. Naprzeciw szło dwóch maszynowych facetów. Tak poszli, żeby go potrącić.

W pracy szefowa wypytywała, czy ma dziewczynę. – A może chłopaka? – mówiła z głupim uśmieszkiem.

W Warszawie w niektórych szkołach średnich już się rozmawia o problemach osób LGBT. O takich lekcjach w Częstochowie nie słyszał, za jego czasów na pewno ich nie było.

Wspiera organizatorów Marszu Równości, bo powodów jest kilka, jak mówi. Marzy mu się, że Częstochowa będzie miastem otwartym na „innych”. Gdy częstochowianie zobaczą taki marsz po raz pierwszy, drugi, jest szansa, że zmienią się ich nastawienie dla osób niehetero.

Nie oczekuje szczególnej przychylności. Wolalby, by nieznanymi sobie ludźmi byli w stosunku do siebie po prostu neutralni.

– Kłopot Częstochowy chyba polega na tym, że u nas „innych” prawie nie ma – twierdzi. – Nie ma wielu cudzoziemców. Jeśli już, to głównie Ukraińcy, a po nich nie widać, że są „inni”. Społeczności inne niż wyznania katolickiego właściwie tu zanikają.

Studiował w Warszawie. Tam łatwiej żyć gejom. W Częstochowie nie ma nawet klubu przyjaznego osobom LGBT. – Trochę się między sobą znamy, ale marsz to także okazja, żeby się polrzyć, zorganizować. Bardzo bym tego chciał.

### „Śląsk przeciw dewiacjom”

Częstochowska radna Justyna Kielesińska z PiS, działaczka m.in. Akcji Katolickiej: – Żądnam wstrzymania Marszu Równości jako kompromitującego Częstochowę w oczach opinii publicznej w Polsce i całego świata. Ponieważ jest duchową stolicą Polski, takiego mar-



szu nie powinno tu być. Za blisko tronu Matki Boskiej.

– Ale to jest też marsz dla niepełnosprawnych, wyznających Inne religie. Nie ma dla nich miejsca w Częstochowie? – pytam.

– Przecież wiadomo, że chodzi o homoseksualizm – odpowiada radna. – Gorszące sceny, jak w innych miastach, i to tak blisko Jasnej Góry.

Pisze nawet interpelację, by prezydent miasta zabronił takiej profanacji w Alejach, którym pielgrzymi podążają do klasztoru.

Ale nie tylko radna się oburza. Młodzież Wszechpolska, ONR i organizację Niepokalanej, by bronić klasztoru i Najświętszej Pani przed profanacją.

Piszą petycję do prezydentów Polski i Częstochowy, prymasa, metropolity częstochowskiego i jasnogórskiego przeora, by jak kiedys prymas Wyszyński powiedzieli: „Non possumus”. Petycję można podpisywać w internecie. Zachęca Młodzież Wszechpolska.

W urzędzie miasta przecierają oczy, bo w spokojnej zazwyczaj Częstochowie takiego manifestacyjnego wzmożenia nigdy jeszcze nie było. Przeciw Marszowi Równości organizowanemu przez Małgorzatę i Dominika zgłoszono w sumie ponad 30 kontrmanifestacji. Prawie wszystkie w alei NMP, żeby zablokować marsz.

„Śląsk przeciw dewiacjom” – ma się nazywać jedna z nich.

„Rodzina siłą narodu” – inna. „Disco poło w obronie tradycyjnego modelu rodziny” – kolejna.

Następnym razem będziemy madrzejsi – przyznaje Dominik. – Najpierw marsz formalnie zgłoszimy, a dopiero potem o nim poinformujemy.

Musieli zmienić godzinę, bo nowe prawo o zgromadzeniach mówi, że manifestacje mogą być oddzielone od siebie co najmniej o sto metrów.





Na drodze Marszu Równości stanęli działacze katolicy z banerami, na których wypisali hasła odwołujące się do ruchu LGBT.



Rycerze Chrystusa położyli się na ziemi, by Marsz Równości nie mógł podejść pod Jasną Górę.

### To był historyczny marsz. – Ale to przeciwnicy nadają mu taką rangę. Trzeba się było „bic” o każde kolejne metry do zaplanowanego celu, bo się w Częstochowie pod Jasną Górą starły dwie wizje: Polski dla Polaków i Polski dla wszystkich

– Przy całym tym zamieszaniu okazało się, że trzeba szybko zgłosić nowy termin manifestacji, i padło na mnie – śmieje się Jolanta Urbanińska, radna PO, działaczka Demokratycznej RP. To z jej inicjatywy np. częstochowska prokuratura badała legalność działania ONR. Nic nielegalnego jak dotąd nie znalazła. To Urbanińska ścigała prokuratura po donosie byłych radnych PiS, że obrażali naród, gdy napisali na Facebooku: „wśród żołnierzy wyklętych byli też przekleci, którzy mają na sumieniu krew Żydów, Białorusinów, Słowaków”. Nie została oskarżona.

W marszu poszła, bo się zgadza z jego ideą. – Chodził przecież o Polskę otwartą i tolerancyjną.

– Witam na pokojowym zgromadzeniu wszystkich tych, którzy chcą Polski wolnej od mowy nienawiści, ksenofobii, rasizmu, antysemityzmu, islamofobii, homofobii – mówi, otwierając marsz 8 lipca. – Polski równości płci. Polski szanującej prawa pacjenta. Dającej wsparcie rodzinom z osobami niepełnosprawnymi. Polski z dostępną do edukacji seksualnej, neutralnej światopoglądowo. Polski różnych to znaczy różnych wobec siebie. Polski niewykłuczającej. Przeważającej przemocy wobec zwierząt.

#### Jak one to robią w łóżku?

– I wy tak baba z babą? – chce wiedzieć częstochowianka w średnim wieku, w stroju raczej niedbałym, gdy przechodzi przez plac Daszyńskiego, na którym zbiera się 8 lipca tęczyowy marsz.

– Owszem – odpowiada grzecznie jeden z uczestników Marszu Równości.

– O kurwa, ja pierdolę! – wola kobieta.

I komplement chce wiedzieć, jak one to robią w łóżku. A facci? Jak? Ktoś mówi, że w związku dwojga ludzi nie tylko seks się liczy.

– Nawróćcie się – żąda z kolei jakaś starsza pani.

– Wszyscy mają równe prawa, moje dzieci też! – napisała na swoim transparenecie nauczycielka Beata z Częstochowy. Ma dwoje dzieci, oboje LGBT. Przyszła z synem, Olikiem.

– Bo ja jestem matka wspierająca. Zawsze i w wszystkim – tłumaczy.

Nie miała problemu z przyjęciem homoseksualizmu dzieci. – Gdy mi córka powiedziała, że jest z kobietą, że jest szczęśliwa i bardzo ją kocha, nie pomyślałam, co ja teraz zrobię” albo „co to będzie”. Miałam tylko jedną myśl: żeby nikt nie zrobił krzywdy mojemu dziecku.

Ma tylko jeden kłopot: chce zostać babcią. – Wiem, że dziewczyny próbują w Niemczech, gdzie mieszkają – opowiada. – Na razie nic. Jeśli się nie uda, to będę z tym żyć.

Tak jak żyje z tym, że część znajomych jakby się odsmęła na wieść, że córka jest lesbijką, a syn gejem.

– Naszą bronią solidarność! – krzyczy tęczyowy tłum.

Według policji w marszu idzie około 600 osób.

– Pół na pół: przyjezdni i miejscowi – ocenia Dominik. W nocy napisał na swoim profilu, że może być „trochę dumny ze swojej Częstochowy”.

Olek widzi znajomych, o których wie, że są niehetero, gdy przyglądają się marszowi z od dali, z bramy, chodnika. Ale, jak mówi, w Częstochowie trudno się zdobyć na odwagę. Nie pomogło „chodźcie z nami”.

W marszu idą Obywatele RP, KOD, Demokratyczna RP. Nie chodzi im tylko o prawa mniejszości seksualnych. To ich protest przeciw temu, jak władza rządzi krajem i jak chce wszystkich zrównać do jednego szablonu.

Ktoś niesie kamizelkę ratunkową dziecka, które uciekało do Włoch z objętej wojną Syrii.

– Częstochowa jest tęczywa – wola tłum i idzie dalej, w stronę Jasnej Góry.

#### Zboczone oraz biało-czerwone

Tymczasem trwa pielgrzymka Radia Maryja.

– Dwóch mężczyzn albo dwie kobiety oglasz się małżeństwem i domagają się prawnego zapisu – mówi do wiernych biskup senior z Drohiczyzna Antoni Pacyfik Dydycz. – Czy to nie jest nadużycie? Jest! I to bolesne!

– Kiedyś normalnie się to nazywało „zboczenie” – dodaje z trybuny, dyrektor toruńskich mediów o. Tadeusz Rydyk. – Ale jak tak powiedział jeden minister w rządzie AWS, to następnego dnia już nie był ministrem. Przyszłeli błękitny teledziennik z Brukseli – wspomina.

Już po pielgrzymce z anteny Radia Maryja podziękuję posłowi Robertowi Winnickiemu, że jego Ruch Narodowy tak dzielnie bronił Jasnę Górę. Podobnie jak grupa zebrana u stóp Jasnej Góry wokół olbrzymiego baneru „Dziś homoseksualizm, jutro pedofilia”. Z głośników słychać informacje, jakim złem jest homoseksualizm. Przepłatają to „zdrowaśkami”. Jeden z mężczyzn trzyma transparent i krzyczy: – Jestem nacjonalistą! Zostałem tu obrażony, bo do świętych kolorów białego i czerwonego dorzucono zboczone – tęczywe.

Na tle najważniejszego w Polsce kościoła widać też banner z napisem „Stop pedofilii”. Ale nie chodzi o protest przeciwko księżom wykorzystującym dzieci. Niżej dopisano, że najwięcej pedofilów jest wśród homoseksualistów.

Mateusz Krobski z Poznania nie wyobraża sobie, że mogłoby go nie być na pierwszym Marszu Równości w Częstochowie.

– Chciałbym mieć prawdziwy ślub, adoptować dziecko i nie tłumaczyć, że nie jestem pedofilem, tylko gejem.

Nawet z mamą mu to nie wyszło. Kiedy jej mówił, kim jest, rozplakała się i zapytała zrozpaczoną: „Synku, ale ty nie jesteś pedofilem?”

– To było straszne – wyznaje.

– Zrobił hałas dla Częstochowy! – wola drag queen Lelita Petit, która w Częstochowie robi za mistrzynię ceremonii. – Wszyscy różni, wszyscy różni! – skanduje, a tłum za nią.

– Częstochowa to jedyne miejsce, gdzie podczas marszu można od razu wziąć udział w egzorcyzmach! – wola rozbawiona. Bo Reduta Niepokalanej wzywała, że kto ma, niech przeciw marszowi i jego homoseksualnym uczestnikom weźmie sól egzorcyzmową, potrzebną przy wypędzaniu złego ducha.

Ktoś na chodniku ścisła różaniec wyciągnięty w stronę tęczywego marszu.

– Wolność, równość, tolerancja! – skandują tęczywe sąsiedzi z kwiatów na ich szyjach. Są też narodowe i unijne flagi.

#### „Może pójdziecie bokiem?”

– Zakaz pedalowania – słychać z oddali wspiewywane na kibicowską melodię. W polowie przewidzianej dla marszu drogi blokują go rośli panowie z potężnymi karkami. – Policjanci pala broni dziś pedała! – wołają na przemian z hasłem: „Bóg, honor i ojczyzna”. Na ko-

szulcach mają orły i napis: „Každy arab niech pamięta, dla nas Polska to rzecz święta”.

– Róż, brokat, antyfazyzm! – odkrzykuje Marsz Równości.

Do rosłych panów dołączają ludzie w czerwonych płaszczach z Jezusem na plecach – rycerze Chrystusa Króla z krzyżami w dłoniach. Jeden z nich położył się na jezdni.

– Co wy robicie, wy świętą ziemię hańbicie – wołają przeciwnicy marszu.

– Wolność, równość, antyfazyzm! – odpowiada marsz.

– Wpuścić gejoów na Jasną Górę – proponują jego uczestnicy.

Na kolejne wrogie hasła odpowiadają: „ONR to zbiór ze!”.

– Może pójdziecie bokiem? – namawia policja tęczywo marsz.

Nie pójdą. Policja siłą usuwa trzy osoby leżące na ziemi. Do dwóch wzywa pogotowie, bo twierdzą, że się źle poczuły.

Otoczony kordonem policji marsz dociera prawie do mety, jest tuż u stóp Jasnej Góry. Brakuje kilkudziesięciu metrów. Jeszcze trochę tańczą, śpiewają i rozchodzą się odprowadzani dla bezpieczeństwa przez policję. Za legitymują kilkanaście osób, trzem wręcza po mandacie. Dwóm za blokowanie legalnej demonstracji.

Ktoś donosi też na uczestników marszu – że znieważyli symbole narodowe. Chodzi o orła w koronie umieszczonego na biało-tęczywoj fladze.

– To był historyczny marsz – twierdzi Małgorzata Tkacz-Janik z Kongresu Kobiet Województwa Śląskiego. – Ale to przeciwnicy nadają mu taką rangę. Trzeba się było „bic” o każde kolejne metry do zaplanowanego celu, bo się w Częstochowie pod Jasną Górą starły dwie wizje: Polski dla Polaków i Polski dla wszystkich – osób LGBT, kobiet, mężczyzn, niepełnosprawnych, wierzących w różny sposób i niewierzących wcale, dla uchodźców, dla młodych i starych, biały i ze skórą innego koloru.

A na Jasnej Górze sturysięczny rozmodlony tłum, kilkadziesiąt metrów od niej policyjne kordony, wyjące syreny. Były radny PS Artur Sokolowski przeparsza za częstochowskiego prezydenta, nazwijmy go lewackim ekstremistą.

„Czas skończyć z tym lewackim eksperymentem” – przekonywał częstochowian Jarosław Kaczyński przed poprzednimi wyborami samorządowymi i zachęcał do głosowania na kandydata PiS. Zjednoczoną prawicę mocno boli, że w duchowej stolicy Polski lewica zawsze ma wynik lepszy od ogólnopolskiego i niższą religijność, jak wynika z dorocznego liczenia wiernych w Kościele.

Może i „czerwona” ta Częstochowa, ale jednak konserwatywna: 37 procent mieszkańców uważa, że prezydent nie powinien brać udziału w Marszu Równości, a 33 procent by na taki marsz wyszło. Prezydent Krzysztof Martyniuk na marsz nie przyszedł. Nie objął też nad nim patronatu.

Małgorzata i Dominik są szczęśliwi, że się udało. – Za rok kolejny marsz – zapowiadają. **DF**



### WYBORCZA.PL

#### Droga rowerowa z Częstochowy do Mstowa oficjalnie otwarta. "Historyczna chwila"

Historyczna, bo dla Mstowa to pierwsza taka inwestycja. Częstochowa już realizuje kolejną. Samorządy liczą, że z ponaddwukilometrowej drogi będą korzystać nie tylko mieszkańcy okolic, ale i turyści.

Pomysł wspólnej inwestycji rowerowej pojawił się na początku 2015 r. Jak wspomina wójt Mstowa Tomasz Gęsiarz, początkowo była to luźna rozmowa, która szybko przełożyła się na konkrety. W listopadzie 2015 r. obok sanktuarium na Przeprósnej Górze prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk i wójt Mstowa podpisali list intencyjny w sprawie budowy drogi rowerowej.

- Mstów to pierwsza gmina, z którą podpisaliśmy porozumienie w sprawie budowy połączenia rowerowego - mówił dziś prezydent Matyjaszczyk. - W trakcie realizacji jest umowa z Olsztynem. W międzyczasie przy okazji przebudowy dróg krajowych i wojewódzkich doprowadziliśmy wygodne trasy rowerowe także do gmin Konopiska i Rędziny.

Częstochowski fragment drogi do Mstowa o długości 700 m powstał po roku od podpisania porozumienia. Zaczyna się przy stadninie na Mirowie i kończy się pod Przeprósą Górką. Nawierzchnia jest szutrowa, a obok powstały dwie drewniane wiaty, przy których można odpocząć. Wartość zadania wyniosła 270 tys. zł. Wybudowany odcinek łączy się z drogą rowerową biegnącą wzdłuż Warty aż w okolice Tesco.





## DZIENNIK ZACHODNI



Od kwietnia odnotowano już blisko 100 tysięcy wypożyczeń roweru miejskiego

### Rowerem miejskim, można pojechać nawet na Jurę

Janusz Strzelczyk  
j.strzelczyk@dz.com.pl



#### Częstochowa

**Z Częstochowy można już wygodnie, ścieżką rowerową, wyjechać na Jurę. Pierwsza taka trasa wiedzie do gminy Mstów. A w samym mieście rekordy bije wypożyczenie roweru miejskiego.**

Częstochowę i Mstów połączyła ścieżka rowerowa o długości ponad 2 kilometrów. Na Przeprośnej Górze, u bram miasta, w pobliżu Sanktuarium św. ojca Pio, oficjalnie otwarta została jej część zrealizowana na terenie gminy Mstów.

To efekt podpisania w listopadzie 2015 roku przez prezydenta Częstochowy Krzysztofa Matyjaszczyka i wójta gminy Mstów Tomasza Gęsiarza listu intencyjnego w sprawie budowy pieszo-rowerowej drogi, która połączy obie gminy. Pod koniec listopada 2016 roku powstał częstochowski odcinek ścieżki, od przedłużenia ulicy Mstowskiej do granicy miasta z gminą Mstów. Długość drogi rowerowej w Częstochowie to 675 metrów, a jej koszt wyniósł 270 tys. zł.

Teraz oficjalnie otwarta została licząca 1,5 km ścieżka rowerowa po stronie gminy Mstów. Jej część nawiązuje, w sensie wykonania technicz-

nego, do częstochowskiego odcinka (nawierzchnia z kruszki kamiennego), a reszta została wykonana w technologii asfaltobetonowej z uwagi na ukształtowanie terenu.

Investycja ma służyć wygodzie rowerzystów i spacerowiczów, podniesieniu atrakcyjności turystycznej regionu oraz poprawie dostępu m.in. do Sanktuarium św. ojca Pio, gdzie co roku rozpoczyna się ostatni etap pielgrzymki Wojska Polskiego i żołnierzy NATO, a także ciekawych, jurajskich terenów w okolicach Mstowa i Częstochowy.

Za rok, w wakacje z Częstochowy będzie można pojechać rowerem do innej jurajskiej gminy - Olsztyna.

Powstanie brakujący odcinek ścieżki rowerowej wzdłuż DK46. Tym szlakiem będzie można dojechać bezpiecznie na rowerze od granic Częstochowy do samego Olsztyna.

Nowa asfaltobetonowa droga o szerokości 4,5 m będzie ograniczona obustronnie poboczem i oddzielona od drogi krajowej nr 46 pasem zieleni oraz rowem przydrożnym.

Na początku i końcu drogi gminnej zaplanowano parkingi z kostki betonowej. Zaprojektowano pięć takich miejsc odpoczynku dla rowerzystów oraz biwaków

Częstochowa ma nową stronę zachęcającą do zwiedzania miasta i okolic z rowerowego siodełka: bramajury.pl. Już teraz jest na niej dostęp-

nych 30 tras z opisem, przekrojem i śladem GPS.

Projekt jest rozwojowy: można zgłaszać kolejne, autorskie propozycje.

- Częstochowa zawsze była jedną z turystycznych bram na Jurę, ale od pewnego czasu jest w coraz większym stopniu rowerową bramą Jury - mówi prezydent miasta Krzysztof Matyjaszczyk. - Łączymy się ścieżkami z sąsiednimi gminami, mamy już prawie 80 km dróg rowerowych w samym mieście, system rowerów miejskich za chwilę przekroczy 100 tysięcy wypożyczeń. Nowa strona i aplikacja są po to, żeby jeszcze bardziej spopularyzować turystykę rowerową, zbierając w jednym miejscu propozycje tras o różnej długości i różnym stopniu trudności. Liczę, że z tych podpowiedzi skorzystają zarówno częstochowianie, jak i turyści.

Na granicy Częstochowy i Mstowa, na działce o powierzchni ponad 1,6 ha, którą miasto wydzierżawiło fundacji Rowerowa Jura na 25 lat, powstanie kompleks sportowo-rekreacyjny z pumptrackami (to tor łączący jazdę rowerem i wszechstronny trening, zbudowany z szybkich zakrętów i muld) i wypożyczalnią rowerów.

Miasto ma „Program budowy infrastruktury rowerowej”. Zawsze przy inwestycji drogowej planowane ścieżki rowerowe na drogach o wyższej klasie. ●●●



## Studenci z nagrodą za skonstruowanie łazika marsjańskiego

### Częstochowa

Janusz Strzelczyk

j.strzelczyk@dz.com.pl

**Studenci Politechniki Częstochowskiej** zostali wyróżnieni **Polską Nagrodą Inteligentnego Rozwoju** za skonstruowanie łazika marsjańskiego, który wygrał zawody w USA.

Zespół studentów Politechniki Częstochowskiej, który skonstruował najlepszego łazika marsjańskiego na świecie został laureatem Polskiej Nagrody Inteligentnego Rozwoju 2018 w kategorii "Młodzi innowacyjni liderzy polskiej nauki".

Częstochowscy studenci zostali nagrodzeni za godne reprezentowanie polskiego szkolnictwa na arenie międzynarodowej poprzez premierę łazika marsjańskiego Modernity II.

Polska Nagroda Inteligentnego Rozwoju to ogólnopolskie wyróżnienie doceniające samorządy, podległe im spółki oraz przedsiębiorstwa, które przez swoje nowatorskie inwestycje i rozwiązania, przykła-

dają się do zrównoważonego rozwoju. Drugą grupą laureatów są uczelnie, jednostki naukowe, ośrodki, instytucje i przedsiębiorstwa realizujące innowacyjne projekty. Wszystkie te podmioty charakteryzuje nowatorskość, zaangażowanie w działania oraz rozwój działalności.

Modernity 2, to najlepszy łazik marsjański na świecie. Zdobył pierwsze miejsce na prestiżowych międzynarodowych zawodach University Rover Challenge 2018, w USA. Pokonał 35 pojazdów z całego świata. Był jednym z 95 zgłoszonych na zawody i jednym z 36 zakwalifikowanych do nich. Zawody organizowane są przez The Mars Society. Odbywają się zawsze w pustynnej bazie Mars Desert Research Station w amerykańskim stanie Utah. Pierwszy częstochowski łazik rywalizował w 2014 roku na zawodach University Rover Challenge. Częstochowianie zajęli wówczas 10. miejsce. Rok później zostali sklasyfikowani na szóstej pozycji, w ubiegłym roku zajęli 3. miejsce. ©©





### ŻYCIE CZĘSTOCHOWY I POWIATU

#### Na Kościuszki

## Wreszcie doczekają się parkingu i placu zabaw



**Miejski Zarząd Dróg i Transportu ogłosił przetarg nieograniczony na budowę parkingu oraz placów zabaw przy ul. Perepeczki, czyli łączniku ul. Staszica z ul. Kilińskiego. Oferty można składać do 26 lipca.**

W ramach inwestycji ma zostać zbudowany parking na 48 miejsc postojowych, chodnik z płyt betonowych, ciąg pieszo-rowerowy z nawierzchnią bitumiczną, liniowy park zabaw o nawierzchni poliuretanowej, rowerowy plac zabaw wraz z niezbędnymi urządzeniami technicznymi. Zostaną także zamontowane elementy małej architektury - ławki, kosze na śmieci, stojaki na rowery.

Prace obejmą również wyko-

nanie kanalizacji deszczowej, wypustów ulicznych oraz studni. Ponadto wykonawca po demontażu istniejących słupów oświetleniowych będzie zobowiązany zbudować nowe. Całość dopełni nasadzenie nowych drzew i krzewów.

To drugi etap inwestycji związanej z przedłużeniem ul. Raclawickiej do ul. Staszica. Prace związane z częścią drogową zostały ostatecznie sfinalizowane wiosną 2017 r. Teraz pora na zagospodarowanie przyległego terenu.

Oferty można składać w siedzibie Miejskiego Zarządu Dróg (ul. Popiełuszki 4/6) do 26 lipca. Zwycięzca przetargu ma za zadanie zrealizować prace do końca września.

kg





## Kultura

# Nowy plener fotograficzny

**Częstochowa** organizuje nowy plener fotograficzny, którego efekty będą wykorzystywane w promocji gospodarczej i inwestycyjnej miasta. W przemysłowe tereny miasta ruszają członkowie Jurajskiego Fotoklubu.

– Rozpoczynamy nowy projekt fotograficzny mający na celu promocję naszych terenów inwestycyjnych, w tym specjalnych stref ekonomicznych w **Częstochowie** – zapowiada prezydent miasta Krzysztof Matyjaszczyk. – To kolejny pomysł na odbiegającą do szczytów promocję gospodarczą miasta, a także **częstochowskich** firm i nowych zakładów, hal, biurów powstających w naszym mieście.

Fotograficy przez najbliższy miesiąc będą fotografować obiekty przemysłowe i biznesowe na terenie miasta. Zgodnie z założeniami pleneru priorytetowo potraktować mają kwestie fotograficznej prezentacji terenów w specjalnych strefach ekonomicznych. Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna ufundowała nawet nagrodę za najatrakcyjniejsze ujęcie obiektu zlokalizowanego na działkach objętych statusem strefy.

Miasto liczy na ciekawe efekty pleneru, które dadzą możliwość dodatkowej promocji **częstochowskiego** biznesu, towarzyszącej innym formom wsparcia



inwestorów i przedsiębiorców (np. w postaci ulg podatkowych czy pomocy w procedurach administracyjnych). To kolejna, m.in. po festiwalu Iron Oxide, inicjatywa wiążąca sztukę z terenami przemysłowymi.

I Plener Invest Foto ma pokazywać **Częstochowę** jako rozwijający się ośrodek przemysłu, usług wspólnych, innowacji; miasto z dobrymi terenami inwestycyjnymi, nowymi zakładami, miejscami pracy, które rozwija się gospodarczo, m.in. poprzez inwestycje w strefach ekonomicznych.

W plenerze wezmą udział członkowie Jurajskiego Fotoklubu **Częstochowa**, uznani **częstochowscy** fotograficy z dużym doświadczeniem twórczym. Inwestycyjnym tematem będą twórczo zajmować się: Magdalena Kmiecik, Elżbieta Wojtczak-Sikora, Nina

Mazuś, Agnieszka i Jarosław Dumańscy, Dariusz Gawroński, Sławomir Jodłowski, Janusz Stepień, Marcin Szpąderski i Andrzej Ślęzak.

Część z nich, uczestnicząca w spotkaniu zapowiadającym plener, otrzymała od prezydenta miasta „pomoc plenerowe”: kaski ochronne, mapki terenów inwestycyjnych oraz specjalne identyfikatory.

Pokłosiem pleneru ma być wystawa fotografii z wernisażem (planowana na przełomie września i października w Agencji Rozwoju Regionalnego) oraz katalog poplenerowy.

Na realizację projektu związanego z organizacją pleneru Invest Foto oraz wystawą Urząd Miasta przeznaczył 10 tys. zł ze środków na promocję marki „Invest in **Częstochowa**”.

kg





### Promenada Śródmiejska

# Spacery, spotkania, rekreacja w ścisłym centrum

**Miasto rozpisало przetarg na wykonanie pierwszego etapu prac związanych z utworzeniem Promenady Śródmiejskiej. Jeśli uda się wyłonić wykonawcę, niezagospodarowany obecnie teren będzie miał szansę stać się lubianym miejscem spacerów, rekreacji i spotkań w ścisłym centrum miasta.**

Promenada znajdzie się na dawnych terenach składowych „Węglobloku”, obecnie nieużytkowanych. Część obszaru pod planowaną inwestycję funkcjonuje obecnie jako „dziki” parking.

Przed rozpoczęciem właściwych prac konieczna będzie m.in. rozbiórka dwóch budynków gospodarczych, ogrodzeń oraz pozostałości zabudowy. Zdemontowane zostaną też schody terenowe, nieczynny maszt oświetleniowy oraz odcinek nieczynnego kanału sanitarnego. Trzeba będzie też usunąć istniejące nawierzchnie wraz z umieszczonymi w nich elementami infrastruktury.

Głównym elementem kompozycyjnym pierwszego etapu inwestycji będzie aleja dla pieszych, biegnąca w kierunku wschód-zachód przez cały teren. Aleja połączy plac wejściowy z placem centralnym – wielofunkcyjnym placem



sportowym z urządzeniami do ćwiczeń sprawnościowych typu street workout. Plac wejściowy i centralny otoką murki oporowe; powstanie też brama wejściowa w formie pergoli. W południowej części placu centralnego znajdzie się zachęcająca do spotkań w plenerze przestrzeń z miejscami do siedzenia w formie amfiteatru. Cały plac otoczy rodzaj „zielonego pierścienia” – skarpy, która ograniczy uciążliwość odgłosów z pobliskiej arterii komunikacyjnej.

Plac wejściowy pokryją betonowe płyty, a aleje spacerową – płyty uzupełnione kostką kamienną. Na placu centralnym z bezpieczną nawierzchnią żwirową, oprócz urządzeń do ćwiczeń, zamontowane będą elementy małej architektury – stojaki na rowery, ławki, kosze na odpady, latarnie oraz monitoring wizyjny. Od strony północno-zachodniej i pół-

dnio-wschodniej przewidziane jest wykonanie ogrodzeń gabionowych w granicy z sąsiednimi działkami.

Obecne ukształtowanie terenu znacznie się zmieni, nawiązując do istniejących poziomów otoczenia i rozwiązań nowej trasy alei Bohaterów Monte Cassino. Zakres inwestycji obejmuje też budowę instalacji elektrycznej oraz oświetlenia i elementów miejskiego monitoringu (wraz z kanalizacją teletechniczną), a także kanalizacji deszczowej. Wody opadowe prowadzone będą powierzchniowo w kierunku terenów zielonych.

Na obszarze inwestycji występują grunty nasypowe oraz wysoki poziom wód gruntowych. Dlatego w środkowej części placu centralnego – tam, gdzie znajdują się urządzenia do ćwiczeń – grunt będzie wymieniony i odwodniony. Wycięte zostaną jedynie drzewa kolidujące z planowanym zagospodaro-

waniem terenu. Trzeba zaznaczyć, że obecnie istniejąca tam zieleń jest typowa dla nieużytków, pojawiła się samoistnie i nie wykazuje większej wartości przyrodniczo-krajobrazowej – w związku z dużym zagęszczeniem drzew ich korony nie wykształciły się prawidłowo. Projektowane nowe nasadzenia wprowadzą tam ład kompozycyjny, którego obecnie brakuje.

Teren pod przyszłą Promenadę ma bezpośredni dostęp do dróg publicznych, a obsługa komunikacyjna może się odbywać istniejącym zjazdem z alei Wolności – i właśnie z tego zjazdu będą korzystać pojazdy serwisów obsługujących Promenadę. Projekt nie przewiduje parkowania samochodów w jej obrębie. Będą za to miejsca postojowe dla rowerów – zaprojektowano je w bezpośrednim sąsiedztwie tras rowerowych.

Jeśli uda się wyłonić wykonawcę wszystkich tych prac, zakończenie pierwszego etapu inwestycji planowane jest na jesień 2020 roku.

Oferty w przetargu można składać do 30 lipca, do godz. 10.30, w Biurze Obsługi Interesanta (stanowisko Wydziału Nadzoru i Administracji) na parterze budynku Urzędu Miasta przy ul. Śląskiej 11/13.

kg





### WCZESTOCHOWIE.PL

#### Pomnik Jerzego Kuleja ma stanąć u zbiegu ul. Piłsudskiego z I Al. NMP. Stowarzyszenie rozpoczęło zbiórkę pieniędzy

SAS

16.07.2018 11:41



Fot.PL

Znany częstochowski artysta rzeźbiarz Jerzy Kędziora przedstawił projekt pomnika legendarnego polskiego boksera, dwukrotnego złotego medalisty igrzysk olimpijskich Jerzego Kuleja. Ma stanąć u zbiegu ul. Piłsudskiego z I Aleją NMP. Lokalizację wskazali sami mieszkańcy Częstochowy.

- Jerzy Kulej to wzór dla młodych sportowców, którzy rozpoczynają swoją karierę. Uważamy, że w interesie wszystkich częstochowian jest to, żeby ten wybitny pięściarz miał swój pomnik - przekonuje **Paweł Poliszewski**, przewodniczący komitetu budowy pomnika.

Inicjatorzy tego przedsięwzięcia zlecieli wykonanie pomnika **Jerzemu Kędziorze**. Ma on przedstawiać pięściarza w stroju reprezentacyjnym z tamtego okresu, zadającego swój firmowy cios, czyli lewy sierpowy. Rzeźbiarz chciałby jednak, żeby pomnik był prawdziwym dziełem sztuki, a wszelkie wskazówki osób znających **Jerzego Kuleja**, choć cenne, są dość kłopotliwe.

- Syn Waldemara Kuleja zwrócił mi uwagę na charakterystyczny cios swojego ojca, czyli lewy krzyżowy i chciałby, żeby w pomniku został wyeksponowany - opowiada Kędziora. - To zaczęło komplikować całą sprawę, bo postać na pomnik powinna spełniać jak najwięcej kryteriów artystycznych. Z kolei według osób związanych ze sportem ma być rzeczywistym odwzorowaniem. Trzeba jednak pamiętać, że za 30 lat wielu ludzi nie będzie bezpośrednio pamiętało Jurka Kuleja. Dlatego, czy nie lepiej byłoby, gdyby pomnik przedstawiał legendę, a nie tylko namacalnego człowieka? - zastanawia się.

Rzeźbiarz wyliczył, że koszt odlanego z brązu pomnika wyniesie ok. 150 tys. zł. W tym celu powołane zostało Stowarzyszenie Pamięci Jerzego Kuleja „Satysfakcja”, na konto którego można wpłacać pieniądze (PKO BP 52 1020 1664 0000 3602 0570 4087, z dopiskiem „na pomnik Jerzego Kuleja”).

Komitet musi jeszcze uzyskać zgodę miejskich radnych na usytuowanie pomnika u zbiegu ul. Piłsudskiego z I Al. NMP. Pismo w tej sprawie złożone zostało w lutym tego roku. W planie jest także wydanie pamiątkowego kalendarza ze zdjęciami pięściarza. Do Urzędu Miasta wpłynął wniosek o grant na jego dofinansowanie.

Pomysł wybudowania pomnika Jerzego Kuleja od samego początku podobał się władzom miasta. - Jerzy Kulej przyjechał do Częstochowy, aby reaktywować tutaj boks. To też m.in. jego zasługa, że zaczęliśmy organizować w mieście gale bokserskie - twierdzi wiceprezydent Częstochowy **Jarosław Marszałek**. - To był przesympatyczny, bardzo miły człowiek, którego nie można było nie lubić. Wzbudzał pozytywne emocje, zawsze był z Częstochową. Bardzo dużo mu zawdzięczamy.

Jerzy Kulej był dwukrotnym mistrzem olimpijskim, komentatorem sportowym i posłem na Sejm IV kadencji. Przygodę ze sportem rozpoczął w Częstochowie w 1955 roku. W 1963 roku w Moskwie zdobył złoty medal w wadze lekkopółśredniej, a pierwszy złoty medal olimpijski rok później na Igrzyskach Olimpijskich w Tokio. Mistrzem Europy został w 1965 roku, dwa lata później - wicemistrzem. Drugi złoty medal olimpijski wywalczył w Meksyku. W swoim dorobku miał ponad trzysta stoczonych walk, z czego większość wygranych. W 1995 roku odebrał Nagrodę im. **Aleksandra Rekszy**, a trzy lata później został uhonorowany Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

**Źródło:** własne





### Miasto planuje rozbudowę ul. Korfantego w strefie ekonomicznej

SAS

17.07.2018 08:08



fot. PL

**Częstochowa wciąż inwestuje w infrastrukturę drogową służącą lepszemu skomunikowaniu specjalnych stref ekonomicznych. Trwa procedura przetargowa na rozbudowę ul. Korfantego, która biegnie przez obszar strefy Euro-Park Mielec, w pobliżu dużej inwestycji firmy Guardian.**

Ulica Korfantego w dzielnicy Zawodzie-Dąbie ma zostać rozbudowana na odcinku od ronda Szwejkowskiego do skweru Lotników. Zadanie obejmie m.in. wykonanie jezdni o szer. 7 m oraz przebudowę istniejących skrzyżowań – korektę łuków i wymianę nawierzchni na wlocie. Ciąg pieszo-rowerowy powstanie po prawej stronie na całym

odcinku, a po lewej – na odcinku do zjazdu na teren huty przed skwerem Lotników. Odcinki dla pieszych powstaną także w obrębie skrzyżowań i przy przystankach. Prace obejmą również przebudowę zjazdów i wykonanie miejsc parkingowych dla TIR-ów. Sam skwer Lotników przejdzie przebudowę, mającą na celu wydzielenie pętli dla zawracających autobusów. Przebudowane będą też kolizyjne ogrodzenia oraz odwodnienie. Powstanie telekomunikacyjny kanał technologiczny, a ulica będzie na nowo oświetlona. Całości dopełni nasadzenie drzew i obsianie skarpy. Wykonawca zajmie się też – przez rok od odbioru inwestycji – pielęgnacją pogwarancyjną posadzonych roślin oraz trawnika.

Jeśli przetarg zostanie rozstrzygnięty, prace rozpoczną się jeszcze w tym roku i zakończą we wrześniu 2019 roku.

Przebudowa ul. Korfantego to nie jedyna planowana bądź realizowana ostatnio inwestycja służąca poprawie warunków komunikacyjnych dla firm funkcjonujących i inwestujących na częstochowskich terenach SSE. Elementem programu „Lepsza Komunikacja” są też trwające roboty przy przedłużeniu o 300 metrów ul. Ekonomicznej. Z jej rozbudowy skorzystają firmy budujące lub planujące swoje zakłady na terenach Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej w lokalizacji Skorki. Oprócz nowego odcinka drogi w ramach inwestycji realizowana jest budowa kanalizacji i kolektora deszczowego. Prace, prowadzone (kosztem 8,8 mln zł) przez wyłonioną w przetargu firmę INSTBUD, powinny zakończyć się do końca października tego roku. W tym roku na zlecenie miasta powstaną także „sięgacze” od ul. Ekonomicznej, które obsłużą m.in. realizowaną inwestycję ZF (dawniej TRW) oraz halę Agencji Rozwoju Regionalnego.

Wcześniej miasto uzbroiło tereny na Skorkach, zbudowało pierwszą część ulicy wraz z kanałem deszczowym, a także utworzyło linię autobusową MPK obsługującą tamten rejon. Dobrą komunikację tych terenów z budowanym węzłem autostradowym oraz resztą Częstochowy zapewnia zakończona już przez miasto przebudowa DW 908.

**Źródło:** UM Częstochowy





## Częstochowski teleopiekun doceniony

16 lipca 2018



Częstochowski projekt świadczenia usług teleopieki znalazł się w gronie laureatów III edycji konkursu „Złota Księga Dobrych Praktyk na rzecz Społecznego Uczestnictwa Osób Starszych”.

Poleć 0

[← Poprzedni](#)



Smiertelny wypadek pomiędzy Koszęcinem a Boronowem

[Następny →](#)

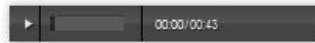


Nie mieszajcie odpadów zielonych z komunalnymi!

Konkurs organizowany był przez Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich. Mówi Łukasz Stacherczak:



Projekt został uznany za innowacyjny:



Mówił Łukasza Stacherczak z biura prasowego Urzędu Miasta